

DZIENNIK POMORSKI

Przedpłata:

W skłopotach miesięcznie	1,75 zł.
W odroczeniach miesięcznie	1,85 zł.
W agencjach miesięcznie	1,85 zł.
Przez pocztę już z odroczeniem	2,08 zł.
W razie wypadków spowodowanych słą wyższą, przeskód w składaniu, strajków i t. p. wydawnictwo nie odpowiada za dostarczenie pisma, a abonenci nie mają prawa domagania się odszkodowań z numerów.	

Redakcja i Administracja: Chojnice, ul. Człuchowska 13.

Postawa konta bankowe 201.082

Konto bankowe: Bank Fowiatowy Chojnica.
Miejscowa Kasa Oszczędności, Chojnice.

Tel. 44 Adres telegr. „Dziennik Pomorski”. Skryt. pocz. 83

Chojnice, wtorek 7 kwietnia 1925 r.

Ogłoszenia:

Ogłoszenia na stronie 6-iej od wiersza piąty lub jego miejsca 10 groszy — Rekl. za tekst wiersz 3-iej 20 groszy — Ogłoszenia skomplikowane z zastrzeżeniem miejsca oraz z nieczytelnym rękopisem przy każdym poszczególnym wypadku 20%, nadwyżki. Ogłoszenia z innych krajów płatne tylko w walucie tutejszej. Za i minowy druk ogłoszeń administracja nie odpowiada.

Ogłoszenia przyjmują się do godz. 9. przed poł.

O światowym państwie angielskim.

Każdy nieledwie dzień przynosi z Anglii coś nowego, wszystkie te wiadomości obracają się około panowania angielskiego. Z Egiptu nadchodziły wiadomości o walce przeciw wyrzuceniu wszelkich wpływów angielskich z Egiptu i o oddanie Egiptowi panowania nad Sudanem. Zamordowano tam wielkorządcę sudański i wielu innych wysokich urzędników angielskich, wszystko w tym celu, ażeby obrzydliwym Anglikom pobyt w Egipcie. Anglicy rozwiązali parlament egipski, ale nowy parlament jak się okazało nie jest lepszy od poprzedniego, i został po kilku godzinach istnienia ponownie rozwiązany. Obecnie szukają Anglicy za odpowiednim rozwiązaniem trudności. Jak im to się uda, to jest już ich rzeczą. Przekonują się bowiem, że nawet narody muzułmańskie poczynają ogarniać prąd ku swobodzie i wolności. Nic Anglikom innego nie pozostanie, jak Egipt opuścić i jako mądry politycy prawdopodobnie to zrobią, zapewniwszy sobie poprzednie nadzór nad kanałem sueskim, ochronę przedsiębiorstw angielskich i innych w Egipcie. Również starać się będą może o zawarcie sojuszu ku wzajemnej obronie swych interesów w Egipcie. Czy są jednak na to rząd Egiptu zgodzi, to wielkie pytanie, ponieważ musiałby się wówczas Egipt wyrzec Sudanu, który jest pod panowaniem angielskim, a tego nie zrobi. I tu jest słaba strona Anglii. W Europie to Korytarz pomorski zagraża i zekomo pokojowi europejskiemu, jak twierdzi Anglia, ale że tam Sudan grozi bezustanną wojną z Egiptem to inna rzecz.

Drugim kamieniem, o który się potyka polityka Anglii w Azji, to Palestyna. Palestyna jest tylko z nazwiska żydowska. Była nią 1800 lat temu, ale gdy po spaleniu Jerozolimy Żydzi rozprzeczili się po świecie, wówczas zamieszkiwali ją po kolei rozmaite plemiona, a skończyło się na Arabach, którzy tam siedzą od czasów Mahometa. I teraz zachciało się Anglii rugować Arabów a oddać Palestynę na ojczyznę Żydom. Ale Arabowie nie myślą po dobrej woli ustępować. Przyjaciele i protektorzy Żydów Balfoura podczas jego pobytu w Palestynie bojkotowali i palają nienawiścią nie tylko ku Żydom ale i Anglikom.

Najgłośniejszą jednak bolączką Anglii to Indie, ta skarbnica angielska. To kraj, liczący 315 milionów mieszkańców, kraj opływający w niestychane bogactwa. Rząd angielski troska się bardzo o prądy, jakie nurtują w plemionach indyjskich i radzi nad nadaniem temu krajowi takich swobód, któreby jedną i drugą stronę zadowolniły. Wielkiego kłopotu nabawił rząd angielski „prorok” Gandhi, wielki ofiarnik indyjski, który miał cały naród za sobą i wyzyskiwał swoje wpływy przeciwko Anglii. Jego antyangielski program polegał na biernym oporze. Nie kazał narodowi indyjskiemu pomiędzy innymi podatków płacić. Obecnie utworzyło się stronnictwo narodowców indyjskich, tak zwanych swarajów, którzy za pomocą hałasów uniemożliwiają obrady sejmu indyjskiego i domagają się niezawisłości Indji.

Rząd angielski śledzi te prądy bacznie i łamie sobie głowę nad tem, jakby się z tych trudności wydobyc. Bo położenie w Azji zagraża panowaniu angielskiemu zwłaszcza po sojuszu Japonji ze sowietami. Ten sojusz został głównie w tym celu utworzony, ażeby łączyć narody azjatyckie i przygotowywać je do wyzwolenia z pod panowania europejskich narodów. Hasłem Japonji jest „Azja dla Azjatów”. A te ruchy w Egipcie, Palestynie i Indjach są Japonji i sowietom bardzo na rękę i postarają się oni o to, żeby rozjątrzenie narodów azjatyckich powiększać i gromadzić tem samem kamieniem pod nogi Anglii.

Kurs złotego

dnia 4. 4. 1925.

Gdańsk:	1 dolar =	5,21 złotych
	100 złotych =	101 gul. gd.
Warszawa:	1 dolar =	5,20 złotych
	1 gd. gul. =	0,99 złotych
Marki niemieckie =	1,23 ¹ / ₂ — 1,24 ¹ / ₂ złotych	
1 dolar =	5,16 ¹ / ₂ — 5,17 złotych	

Pytanie zatem, czy się Anglja nie spóźni ze swymi reformami i czy zawziętość narodów przeciwko jej panowaniu nie zaszła za daleko? Te trudności w Azji i Afryce są przyczyną, dla czego to Anglii jest tak pilno z uporządkowaniem „bezpieczeństwa” w Europie. Jeżeli się na to „bezpieczeństwo” europejskie patrzy okularami angielskimi, to ono nie idzie od Niemiec. Niemcy są dla Anglii bardzo porządnym narodem, bo mają Francję w szachu trzymać, ażeby nie miała czasu i siły macić Anglii wody w Egipcie, w Japonji, w Chinach, w Mezopotamji, w Turcji, na Bałkanach, jak w ogóle tam, gdzie interesy angielskie skierają się z francuskimi. Ale znowu ku osłabieniu Francji należy osłabić Polskę. Ow „Korytarz Pomorski” jest niebezpieczeństwem dla Europy w tem znaczeniu, że jest w drodze Anglii ku opanowaniu Gdańska. Anglja na równi z Niemcami boi się silnej Polski, bo sumienie im powiada, że taka Polska mogłaby stawać się coraz niewygodniejszą w Gdańsku. Osłabić od strony Gdańska Polskę znaczy osłabić równocześnie Francję i wzmocnić tem samem Anglię tak w Gdańsku jak w Azji.

Polska musi się ogromnie liczyć z międzynarodowem położeniem Anglii i wzmocniać położenie swoje na Pomorzu. Im bardziej będzie się bowiem wzmocniała i im lepiej będzie się układało nasze wewnętrzne położenie, tem silniejszy i skuteczniejszy będzie nasz opór na zewnątrz. Ani Anglja ani Niemcy nic nam nie zrobią, jeżeli my będziemy gospodarzami i narodowo silni.

Ze Sejmu.

Na piątkowem posiedzeniu przyjęto nasamprzód wniosek o opłakę nad 5000 optantów polskich, którzy wracają w sierpniu do Polski. Chodził głównie o pracę dla nich. W dalszym ciągu domagały się Narodowa Partja Rob. i socjaliści rozszerzenia zapomóg dla bezrobotnych z 26 na 39 tygodni. Socjaliści i komuniści żądali również, ażeby te zapomogi wypłacano już po skończonym 18 roku życia. Przeciwko temu wystąpił „Pisak” i Związek Lud. Narodowy, zastawiając się brakiem odpowiednich funduszy i koniecznością zwalczania bezrobocia ze strony rządu. Przyjęto wniosek posła Waszkiewicz o rozszerzenie zapomóg do 39 tygodni.

Następnie przeszła w trzecim czytaniu ustawa o rozbudowaniu miast. Z kolei nastąpiło trzecie czytanie ustawy o poborze rekruta w roku bieżącym. Poseł Miedziński od Jedności Ludowej oświadczył, że jego stronnictwo będzie głosowało za ustawą, chociaż niema zaufania do obecnego kierownictwa armji. Stąd zgłasza rezolucję o wyrażenie niezaufańa ministrowi Sikorskiemu. Minister Sikorski bronił się przeciw za rzutem, wskazując na stałe postępy armji zarówno w administracji jak i wyszkoleniu. Za rezolucją głosowały tylko mniejszości słowiańskie „Wyzwolenie”, komuniści i niezależna partja ochłopa. Wynik głosowania powitano okrzykami: „Niech żyje armja”.

Sprawy polityczne

na podstawie otrzymanych telegramów.

Walka religijna we Francji.

Francja zaczyna się moralnie odradzać, walka religijna przeniosła się już bowiem do wyższych szkół. Na najslawniejszym francuskim uniwersytecie w Sorbonie postanowiono w sobotę nie dopuścić do wykładu antyreligijnego profesora Scellego. Katolicki studenci poobadzali poprzednio salę wykładową i oświadczyli głośno, że profesor Scelle wykładu nie odbędzie.

W tym samym dniu doszło do krwawych starć w okolicy Sorbonny. Socjaliści, nacjonalisci i komuniści napadli na siebie wzajemnie, przyczem pokaleczono około 60 policjantów. Bójki trwały przez cały dzień. Liczba osób, które brały udział w tych walkach, wynosiła kilka tysięcy. Rozlegały się okrzyki: Precz z Herrietem! Do dymisji!

Jeden z posłów zamierza wnieść do Izby posłów zapytanie, dla czego mianowano poganina profesorem i podrażniono tem samem naród i studentów?

Sojusz centrowców ze socjalistami?

Gazety niemieckie piszą, że pomiędzy centrowcami a socjalistami zostało zawarte przymierze, na podstawie którego przyrzekli socjaliści popierać cen-

trawca Maixa na Prezydenta Rzeszy w tym razie, gdy centrowcy postarają się o to, ażeby przywódca socjalistów Braun został prezesem pruskich ministrów, którym był przedtem. Centrum miało się pono na to zgodzić w interesie ratowania republiki niemieckiej, która jest narazona na niebezpieczeństwo. Obecny demokratyczny prezes ministrów rządu pruskiego Hoepker Aschoff złożył już swój urząd.

Na naradzie, która w tej sprawie odbywała się w środę, radzono nad tem, jakby przyciągnąć do pomocy także prawicowe stronnictwa, przedewszystkiem tak zwaną partję gospodarczą, która mogłaby rozstrzygnąć o zwycięstwie republikańskiego Prezydenta Rzeszy. Ale ta partja nie chce się znowu zgodzić na socjalistycznego prezesa ministrów pruskich i chce się trzymać obecnie wybranego Hoepker Aschoffa.

W każdym razie zanosi się na to, że będzie wybieranych dwóch Prezydentów Rzeszy, to jest jeden prawicowy i jeden lewicowy, zatem jeden monarchistyczny i jeden republikański.

Historja zamordowania brata cara Michała.

Przez długi czas nie wiadano, co się stało z bratem zamordowanego cara Michałem. Niedawno dopiero temu stwierdzono, że go w Permie zamordowano. Ale teraz dopiero nadchodzi bliższe szczegóły tego morderstwa. Oto mordercą był niejaki Miasnikow, człowiek z pod ciemnej gwiazdy. Pewnego dnia przybył do księcia, którego osadzono w Permie i oświadczył mu, że przyszedł z polecenia jego wielbiocieli, aby go wykraść i przez Sybir przewieźć do Ameryki. Książę dał się nakłonić i ze swym powiernikiem, Anglikiem Johnsonem, wyjechał samochodami. Zaledwie ujechali kilka kilometrów, Miasnikow przystanął w lesie przy kupie chrustu, która była poprzednio przygotowaną i odczytał księciu wyrok śmierci przez spalenie. Siepacze Miasnikowa rzucili się na księcia i Johnsona, powiązali ich, rzucili na stos i zaraz podpalił. Popiół rozrzucili na cztery wiatry.

Miasnikow ogłosił później swoje „bohaterstwo” drukiem. Bolszewicy odwdzięczyli mu się urzędami, na których mordował ludzi tysiącami. I oto ten rozbójnik spadł niedawno ze samolotu, który wiozł go z Tyflisu do Baku i zabił się wraz z dwoma innymi podobnymi sobie zbrodniarzami.

Japonja otrzymała w Rosji największe przywileje.

Telegramy ogłaszają obecnie szczegóły ze zawartego pomiędzy Rosją a Japonją sojuszu. Pokazuje się, że Japonja otrzymała nadzwyczajne przywileje, zwłaszcza handlowe. Przedewszystkiem ma Japonja pierwszeństwo w uzyskaniu spłat długów rosyjskich. Japonczycy mogą w Rosji nabywać prywatną własność i zyskują prawa swobodnego prowadzenia handlu i przemysłu. Przedewszystkiem jest rząd sowiecki gotów udzielić poddanym i towarzystwom japońskim koncesyj dla górnictwa, leśnictwa oraz innych minerałów w całej Rosji.

Japonja zobowiązała się za to nie uznawać oderwania się Bazarabji i przyłączenia się jej do Rumunji.

W Rosji coraz gorzej.

Położenie w Rosji pogarsza się z każdym dniem. Wzrasta nadchodzą żądania o dostarczenie zboża. W gubernjach moskiewskiej, petersburackiej, charkowskiej i odeskiej wzrasta liczba głodujących. Rządy sowieckie zaczynają tracić głowę i same już nie wiedzą, co będzie lepsze, czy złagodzenie rządów, czy też obustronne. Następca Lenina Rykow jest za pośrednią drogą.

Umarł niemiecki kulturtreger.

Gazety niemieckie rozpisują się bardzo obszernie o chińskim generale Hanneken, który był Niemcem i został swego czasu powołany do Chin dla zaprowadzenia wojskowości chińskiej. Podczas wojny z Japonczycami walczył jako dowódca wojsk chińskich na morzu, ale dostał od Japonczyków w skórę i ledwo ze życiem uszedł. Później utworzył kopalnię węgla, do których prowadzenia sprowadził niemieckich urzędników. Gazety niemieckie piszą, że generał Hanneken działał swem postępowaniem ogromnie wiele dla kultury niemieckiej w Chinach, ponieważ udowodnił Chińczykom, co Niemcy potrafią. Podobno Anglicy strasznie zniechędzili Hannekena, że im interesował i postarali się o to, że go usunięto od urzędów.

Hannekena tak Chłirczycoy polubili—piszą niemieckie gazety, że bez Niemców teraz żyć nie mogą i dla tego należy do Chin posyłać jak najwięcej Niemców, ażeby ich uczyli kultury i rubili z Ołia „ein deutsches Land“.

Możemy Niemcy mogli potrzebować niejednego z naszych Niemców w Polsce. Chętnie im oddamy.

Niemcy przeciw swemu dobrodziejowi.

W ratuszu berlińskim utworzył ks. aże Adolf Mecklenburski wystawę tak zwanego tygodnia kolonialnego. Książę w swym przemówieniu oświadczył, że wystawa ma dać jasny obraz niemieckiej pracy kolonialnej i zaświadczyć przed światem, że Niemcy są zdolni do kierowania narodami dzikimi i że kolonie zamorskie są im potrzebne. Skutkiem tego Niemcy nie przestaną się upominać o stracone kolonie i będą się starali o odzyskanie z powrotem tego, co im Anglicy i Francuzi zabrali.

Tak się to Niemcy odwiedzają Anglikom za to, że im chcą dopomóc do uzyskania kawałka ziemi polskiej. Tak świat płaci za dobrodziejstwa.

Włosi nie chcą słyszeć o zmniejszeniu armji.

W senacie włoskim oświadczyli generalowie Cadorna i Diaz, że nie godzą się na żadne ograniczenia wojenne, ponieważ w obecnych warunkach muszą Włochy posiadać silne zwarte wojsko. Wojsko powinno w czasie pokojowym liczyć co najmniej ówsiem miliona ludzi.

Sprawy polskie

na podstawie otrzymanych telegramów.
Wszędzie muszą być Niemcy.

Można było z góry powiedzieć, że zamordowanie Baginśkiego i Włodarczyka zostanie przez sowiety wyzyskane przeciw Polsce. W Moskwie urządzili bolszewicy publiczne zebrania przeciw Polsce. Przemawiali na nich osławiony Dąbal, mołdejszowy Polak Feliks Koc, a najwięcej dokazywał Niemiec Neuman, który wygrażając się Polacy wołał: „Dziścieciu polskich burżujów za jednego komunistę.“ Przedstawiciel czerwonej armji Uszarow oświadczył, że wojsko sowieckie oczekuje tylko wezwania swego rządu i stoi w pogotowiu. Wszystko to działo się przed gmachem polskiego konsulatu, którego musiało strzedz wojsko i policja przed zamachem. Podobne antypolskie pogłoski rozlegały się w Piotrogradzie. Równocześnie zaś zażądano od władz na sowieckiej Białorusi podobnego podburzania przeciw Polsce, ażeby równocześnie buntować naszych Białorusinów.

Rząd sowiecki zażądał równocześnie od Polski wydalenia konsula polskiego z Mińska, Karczewskiego za karę, że władzom sowieckim wzburzał się wydać ks. Uszasa.

Wiadomości kościelne.

Diecezja chełmińska.

Ks. wikary Paluszynski z Piaseczna mianowany został zastępcą ks. proboszcza Schulza w Lignowach na czas choroby tegoż.

Ks. wikary Jaranowski z Lipusza przeniesiony został do W. Łęka, ks. admin. Czesław Wilemski z Waldowa jako wikary do Lipusza.

— W Gdyni zostało utworzone samodzielne duszpasterstwo. Do obwodu duszpasterstwa będą na leżały bezpośrednio miejscowości: Gdynia, Radłowo, Witomin, Orłowo i Mały Kack. Kuratusem zamianowany został ks. wikary Borowski z Oksywia.

— Staraniem władzy biskupiej został ks. prałat Sawicki, proboszcz parafji czewskiej, z okazji diamentowego jubileuszu kapłaństwa mianowany przez Stolicę Apostolską protonotarjuszem apostolskim. Do godności tej przywiązane jest prawo używania nitry (czyli infuły).

— W Jeleńcu zakończył w sobotę żywot doczesny proboszcz tamtejszy ks. Maksymilian Powlicki w 54 roku życia, a 30 roku kapłaństwa.

Kronika miejscowa.

Chojnice, dnia 6 kwietnia 1925 r.

Dziś: Cefełstyna pep. w.
Słońca wschód 5.26 zachód 6.40.
Księżycyca wschód 3.30 zachód 4.43.
Jutro: Epifanijusza, Donata, Rufina mm.
Słońca wschód 5.24 zachód 6.42.
Księżycyca wschód 4.42 zachód 5. 7.

— **Przytrzymano** pewnego osobnika za włóczęgostwo. Jest to drugi tego rodzaju wypadek z nim, aczkolwiek zaklinał się pierwszym razem, że Chojnice będzie omijał.

— **Wieczornica Muzyki Religijnej.** Za staraniem ks. Proboszcza i dyrygenta „Lutnia“ p. Gierszewskiego mieliśmy w niedzielę na sali p. Engla prawdziwą uctę duchową. „Lutnia“ dała nam wyjątki z utworów poszczególnych pieśniarzy kościelnych tak naszych jak i obcych, i to kolejno od średniowiecza

począwszy a skończywszy na czasach najnowszych. Nasamprzód ks. Pob. dał nam w swej starannie przetrawionej przedmowie wyczerpujący pogląd na powstanie naszego potężnego hymnu bojowego „Bogardzica, Dziewica“. Przytoczył zdania pisarzy polskich i obcych o czasie jego powstania, objaśniał treść i znaczenie poszczególnych słów i zwrotów. Zwrócił uwagę na to, że pieśń ta składała się pierwotnie z dwóch pierwszych zwrotek i była z biegiem stulecia dorabiana, tak że na polach wiekopomnego zwycięstwa pod Grunwaldem rozbrzmiała niewątpliwie tylko pierwsze dwie zwrotki, które zostały napisane przez niestwierzonego jeszcze pisarza kościelnego. Po tej pięknej przemowie wysłuchano śpiewu tej pieśni z tem większym zainteresowaniem i nabożeństwem.

Po kolei były utwory wioślkiego mistrza tonów Palestyny, potem naszego średniowiecznego kompozytora ks. Gomółki, następnie znowu Włocha Vitoria, potem po kolei dwóch Niemców i dwóch Polaków, Moniuszki i ks. Surzyńskiego.

Pod względem artystycznym i pod względem wykonania udało się wieczornica bardzo wybornie. Ogólnem było zdanie, że tego się nawet nie spodziewano, stąd tem większe zasługi ponosi tu niestwierdzony i pełen obywatelskiej ofiarności dyrygent p. Gierszewski. Należy się również jak największe uznanie śpiewaczkom i śpiewakom za ich ciałną pracę w wówczeniu tych utworów, które wymagały od nich większych zasobów kultury muzycznej. Nie możemy przy końcu pominąć starszego sekretarza sądu okręgowego pana Mazurkiewicza, który akompanjował z wielką znajomością rzeczy na harmonjum.

Szkoda, że publiczność nie dopisała. Oprawda, to wypadło o przedstawieniu tak pięknem rychlej donieść, ale to bynajmniej nie rozgrzesza przedstawicieli zwłaszcza inteligencji, która tym razem na podobnej wieczornicy być powinna.

— **Zjazd nauczycieli.** W niedzielę odbył się w auli szkoły powszechnej zjazd powiatowy Stow. chłopskich nauczycieli. Przewodził rektor p. Dziarnowski. Poseł p. Nawicki z Grudziądza referował o stojącej obecnie pod obradami sejmowej komisji oświatowej pragmatyce nauczycielskiej. Zjazd miał głównie na celu przygotowanie Kongresu nauczycielskiego, jaki odbędzie się w święta Zielonych świąt w Chojnicach.

— **Krwawe zajście.** W niedzielę w godzinach popołudniowych zaszła w Chojnicach wypadek niezwykły. Oto dwaj Niemcy bracia Behrendt, chłopcy jak draby, zaczęli po ulicy wrzeszczeć niemieckie pieśni. Wezwał ich do porządku urzędnik policji kryminalnej, jednakże rozzuchwaleni hakatyści na drodze do Lichów rzucili się na niego, powalił na ziemię i jęł obrabiać nożami. Byliby go może zmasakrowali, gdyby nie był zajście tego zauważył pow. komendant policji p. Trawicki, który nadsłyszawszy, błyskawicznym cięciem szabli w rękę jeanego draba, odwrócił wymierzony śm. artelny cios. W międzyczasie nadeszła dalsza pomoc i dwóch „Vaterlands kämpferów“ zdołano unieszkodliwić i odstawić jednego ranionego do domu chorych, drugiego do aresztu. O zajściu tem zawiadomiono główną komendę w Toruniu, która przeprowadzi dochodzenia właściwe.

— **Zjazd wojewódzki** prezesów powiatowych i wiceprezesów okręgowych Związku osadników rolnych odbył się w niedzielę w lokalu p. Łyczyszka. Oprócz Chojnic zastąpione były następujące powiaty: Tuchla, Sępólno, Świecie, Starogard, Tossaw, Kościelna, Wąbrzeźno, Toruń i Chełmno. Na marszałka zjazdu obrano burmistrza p. dr. Sobierajczyka. Z Warszawy przybył poseł p. Nawrocki z Polskiego Stronnictwa Ludowego (Pisat). Głównym celem zjazdu było zastanowienie się nad działalnością wojewódzkiego zarządu, na którego czele stoi pułk. rez. p. Karowski. Zjazd jednogłośnie uchwalił wotum nufności staremu zarządowi. Oszereniejsze sprawozdanie umieszcymy.

— **Alarm ogniowy.** W sobotę wieczorem zaalarmowano straż pożarną do domu przy ul. Warszawskiej 1, gdzie w komnie zapaliły się sadze. Ogień stłumiono w zarodku.

— **Droga od szosy bytowskiej** do Chłirczowa nadal ulega naprawie. Wobec tego nie można jej będzie prawdopodobnie na święta używać. Droga ta znana była ze swej karkolcmności obywatelstwu Chojnic, które latami zdążyło nad jezioro charyzjowskie. Niezawodnie z radością powitają wszyscy, iż droga ta ulega naprawie. Również naprawia się drogę prowadzącą do Zakładu poprawczego.

— **Urlopy świąteczne** przy wojsku udzielane będą od 11 do 14 bm. Ilość urlopowanych nie będzie mogła przekraczać 50 proc. oficerów i urzędników cywilnych i 10 i pół stanu szeregowych.

— **Hojna ofiara.** Kupiec p. Jasnoch ofiarował na biednych miasta naszego 4 skrzynie wędzonych śledzi, które za pośrednictwem Urzędu Opieki Społecznej zostały rozdzielone pomiędzy ubogie rodziny. Każdemu dostało się po kilka sztuk. Panu Jasnochowi, który już niejedno ofiarował na ubóstwo, należy się za powyższy hojny dar jak najserdeczniejsze podziękowanie.

— **Rozprawy sądu pokoju z dnia 31. marca br.** Rozpatrywano następujące sprawy karne: Leon Wysoczi z Nierostawy oskarżony o to, że w dniu 21 października 24 r. z lasu państwowego Zychce przywłaszczył sobie bezprawnie 2 metry szszapów. Oskarżony twierdzi, że zakupił 6 metrów od niejakiego Józefa Jeszkiego. Sąd odroczył rozprawę celem przesłuchania dalszych świadków. Spedytor Roman N. z Chojnic obwiniony o to, że w wrześniu 23 r. miał sobie rzekomo przywłaszczyć 35 otr. węgla, przeznaczonych dla zakładu siostr św. Boromeusza. Winy nie można było oskarżonemu dowieść, wobec czego nastąpiło uwolnienie oskarżonego od winy i kary.

O kradzież zboża obwiniono r. b. Augustyna Orlikowskiego z Szeńfeldu, Maksymiljana Milewskiego i włódcarza Walentyna Nowaka. Pierwszemu i drugiemu zarzuca się kradzież 1 otr. i żyta 1 otr. i pszenienia na szkodę majątku Szeńfeld. Trzeciemu oskarżonemu zarzuca się świałome dopomaganie do kradzieży. Po przeprowadzonej rozprawie sąd przyszedł do przekonania, że żyto zostało nabyte na legalnej drodze, wobec czego nastąpiło uwolnienie. Wilhelm Szpica z Kłodawy oskarżony o to, że w listopadzie 24 r. w Powalkach zabrał cudzą rzecz ruchomą, a to 1 parę długich butów, 1 portfel i 1 ślubna obrączkę na szkodę Anny Miszké. Oskarżony przyznaje się tylko do kradzieży butów, co do innych przedmiotów nie można mu było winy udowodnić. Wobec małości oskarżonego zasadzono go na nagane Augusta Hutz, Richard Schülke — rolnik, August Säike — rolnik, Herta Schülke, Bruno Lietz wszyscy z Małych Chojniczek oskarżeni o to, że w roku 24 oskarżona pierwsza sprzedawała w czasie zakazanym alkohol, a oskarżeni 2—5 tenże spożywali. Wobec niemożności przeprowadzenia dowodu winy, nastąpiło uwolnienie.

— **Z Izby Karnej Sądu Okręgowego** z dnia 3 bm. Staje jako oskarżony Juliusz Meger zamieszkały w Sypnie pow. Sępólno, oskarżony pierwszy o to, że w roku 22 i 23 w Sępólnie zabrał Ferdynandowi Pochowi cudze rzeczy ruchome w zamiarze bezprawnego przywłaszczenia sobie, a to 1 metr mانشسترu, 1,80 mtr. płótna na fartuchy, 1,20 mtr. sztywnego płótna, 4 pary damskich rękawiczek, materje na ubranie, co do drugich oskarżonych postanowiła izba karna po myśli amnestji sprawę umorzyć. Oskarżony pierwszy przyznaje się do winy, że zabrał te rzeczy w 1922 roku, po przeprowadzonej rozprawie uznaje sąd oskarżonego winnym występku z § 242 i zasądza go na 2 miesiące więzienia, która z karę darowuje mu się w myśl amnestji oraz na ponoszenie kosztów postępowania karnego.

Marjanna Gawin, zamieszkała w Borzyszkowach o to, że dnia 3 maja zeszłego roku nielegalnie koło Głisna przebywała w strefie nadgranicznej w punktach niedozwolonych. Marjannę Gawin o to, że w tym samym czasie i miejscu przedsiębrała ukroćenie o lat przywozowych, przyczem sprzeniewierzenie to popełniła, będąc już poprzednio za ten sam czyn prawomocnie skazaną. Oskarżona się tłumaczy, że 3-go maja nie przechodziła przez granicę. Po przeprowadzeniu rozprawy uznaje sąd oskarżoną Marjanę Gawin winną i zasądza ją za pierwszy czyn na 20 złotych grzywny, za drugi czyn na 124,80 złotych, razem na łączną karę 145,80 złotych, a w razie nieściągalności licząc po 15 złotych za jeden dzień więzienia i na ponoszenie kosztów postępowania.

Franciszek Odyja, zamieszkały w Komierowie pow. Sępólno o to, iż w wrześniu zeszłego roku w Komierowie wyrządził Kaźmierzowi Sobieckiemu uszczerbek na ciele, uderzając i raniąc go podstępnie z tyłu w głowę trzyrożnymi widłami, a więc niebezpiecznym narzędziem powodując natychmiastowy silny upływ krwi i utratę przytomności u poszkodowanego. Pan prokurator wnosi na 6 miesięcy więzienia, oskarżony wnosi o jak najmniejszą karę. Po przeprowadzonej rozprawie uznaje sąd oskarżonego winnym i zasądza go na jeden miesiąc więzienia i na ponoszenie kosztów postępowania karnego.

Józef Kąkol, zamieszkały w Małym Podlesiu, Jan Stencel także tam zamieszkały obecnie przy wojsku w Toruniu o to, iż w grudniu 23 roku w Małym Podlesiu wspólnie zabrali cudze rzeczy ruchome, a to parę szorów, udeczek, lejców i jedną krzyżówkę na szkodę Jana Napierały w tym zamiarze, aby je sobie bezprawnie przywłaszczyć, ponieważ oskarżony Stencel się do rozprawy nie jawił, postanowił sąd rozprawę odroczyć i zwrócić się do komendy, aby oskarżony został do następnej rozprawy doprowadzony.

Rozprawa w sprawie Karcz, ponieważ oskarżony się ulotnił, została sprawa odroczone, celem wykrycia miejsca pobytu oskarżonego.

Kronika prowincjonalna.

Czarnawoda. W niedzielę dnia 29 marca założono tu Towarzystwo Powstańców i Wojaków. Godzinny referat nad istotą Tow. Pow. i Woj. wygłosił p. Pokorniewski z Kocborowa. Przemawiali dalej porucznik p. Bałowski i sierżant Dłużynski ze Starogardu.

Wyszukane wytwory mody wiosennej
Julius Schreiber
 w męskich i damskich materiałach. Tel. 48 CHOJNICE Rynek 17 Wypróbować jakości niskie ceny.

Do Tow. zapisało się na razie 51 członków. Do zarządu wybrano: jako prezesa wójta z Zawady pana Józefa Gwidale, jako wiceprezesa p. Józefa Dalę, jako sekretarza p. Augustyna Ebertowskiego, jako zastępcę sekr. p. nauczyciela Leona Czapińskiego, jako komendanta p. Fran. Pestkę, ławnikami zostali pp. Rostantowski i Leszczyński.

Tezew. (Nieszczęście samochodowe) W wtorek dnia 31 marca wieczorem około godz. 11 wydarzył się krótko przed miejscowością Suzieminy straszne nieszczęście samochodowe, w którym troje ludzi poniosło śmierć. Około godz. 10 wieczorem wynajęli sierzanci Bzowski, Zieliński i Orlikowski samochód hotelu Vorbach, by jechać do Kręga po swoje żony. Krótko przed wyjazdem zawiadomiono ich, aby w ciągu pół godziny powrócili, gdyż samochód po tym czasie został dalej wynajęty. W Kręgu namówili podróżni szofera do obrania powrotnej drogi przez Pisznicę Suzieminy, co też się stało. Po wjeździe do samochodu dwóch żon siedziało razem 6 osób, zatem dość znaczny ciężar dla samochodu Forda. Według zeznań jednego osłonego chciał szofer mknącego na drodze w sнопie światła reflektorów zajechać dojeżdżając i w tym celu powiększył szybkość do przypuszczalnie 90 kilometrów. Chcąc zajechać przejechać, raptem nieco zbrzytał, przyczem tylnym lewym kołem uderzył o wielki przydrożny kamień, który siłą uderzenia odleciał o jakieś 3 metry. Zdzawło się puzorcie, jakoby uderzenie nie uszkodziło koła i szofer w lekkomyślny sposób dalej jechał. 300 metrów dalej nastąpiło straszne nieszczęście: tylna lewa koła nagle zacięło się, samochód dwukrotnie się wyrzucił grzebiąc pod sobą jeźdźców. Przychylił na miejsce wypadku lekarz powiatowy udzielił pierwszej pomocy. Na miejscu poniosła śmierć żona sierzanta Zielińskiego. Szofer doznał silnego zgruchotnienia czaszki i krótko potem umarł w zakładzie siostr. Elżbietanek, kilka godzin później zakończyła życie żona sierz. Bzowskiego. Stan jednego sierzanta jest beznadziejny, dwaj inni uszli z cięższymi obrażeniami. Samochód sam stosunkowo mało został uszkodzony.

Pelplin. Z okazji swego srebrnego jubileuszu kapłanowi odprawił ks. prob. W Lewandowski w kościele parafjalnym uroczystą mszę św. w asyście księży kleryków. Chór katedralny pod batutą ks. Wiśniewskiego wykonał piękną masę łacińską z racji tego, że Jubilat był długoletnim, zasłużonym dyrygentem chóru katedralnego. Wierni zbrali się licznie.

Brodnica. (Wykrycie nadużycia). W tych dniach aresztowano tu rachunkowego głównej kasy dworcowej ni. jakiego Neumanna za nadużycia. Wspomnianemu zarzuca się, że na podstawie własnoręcznie podpisanego fałszywych kwitów wypłacał sobie samemu z kasy kolejowej większe sumy pieniędzy. Za pieniądze te prowadził on życie wystawne i jako młody małżonek, lat 23 zamieszkał w wspaniałej wili. Swe siedmiopokojowe mieszkanie umeblował w najwytwórniejszy sposób i p. sprządał kosztowne, ciężkie meble i inne luksusowe rzeczy.

Kielno. Swój srebrny jubileusz kapłański obchodził w tych dniach ks. Prob. Szyplowski. Zaony ks. Jubilat działa w tut. parafji od 15 lat i to 4 lata jako wikaryusz, a 11 jako Proboszcz. W ciągu tego czasu zyskał sobie ks. Szyplowski wielkie przywiązanie wśród swej parafji i na Kęsach. Dowodem tego może być liczny udział duchowieństwa jak też innych gości, wesołe wprost gorące zapalenie wszystkich parafjan, biorących udział w uroczystości jubileuszowej. Przewieszbaniu jubilatowi wola parafja jego: „Szczęść Boże na długie, długie lata, a Opatrzność Boska niechaj Cię bogato wynagrodzi za wszelkie mozoty i prace w parafji naszej

Jarantowice. Dokonano tu chynego zabójstwa. W nocy z 1 na 2 bm. został zastrzelony przez okno k. l. niesta Wilhelm Kühn. Siedział rozoberany na kanapie, gdy nagle padły przez okno strzały, które go śmiertelnie ugodziły. Strawca zabójstwa okazał się 21 letni wychowanek Alfred Neumanna, który spodziwał się odziedziczyć 100 morgowe gospodarstwo, gdyż Kühn był bezdzietnym. Zabójcę przyresztowano.

Toruń. Zmiana nazwy „Toruń—Dworzec Główny”. Aby usunąć przeszkody w ruchu kolejowym, zamierza Dyrekcja Kolejowa w Gdańsku nazwę „Toruń—Dworzec Główny” zmienić na „Toruń—Podgórz”.

Z dalszych stron.

Łódź. Zabił się bo... nie wiedział, z którą się ożenił. Niejaki Makowski, 85 letni urzędnik pow esił się, ponieważ nie mógł zdecydować się przez dłuższy okres czasu na wybór żony jednej z trzech córek p. Kowalskich urzędniczek fabryki Poznańskiego

Ostatnie telegramy.

Zwycięstwo Kurdów?

Ostatnie telegramy głoszą, że Kurdowie odnieśli wielkie zwycięstwo. Przesłali front turecki i zdobyli trzecią część tureckiej artylerji. Wojska tureckie cofnęły się na przeszerzeń 100 kilometrów.

General Raszewski ustępuje.

Prezydent Rzeczypospolitej zwolnił generała dywizji Kazimierza Raszewskiego ze stanowiska dowódcy okręgu korpusu w Poznaniu.

Powstanie przeciw Anglikom.

W dawnych kolonjach niemieckich południowo-zachodnich Afryki, które przeszły w posiadanie Anglij, wybuchło powstanie przeciw wojskowi ze strony Anglików. Murzyni domagają się wstawienia Ligi

Narodów. Dla poskromienia powstania zmobilizowano wojsko.

Sejm rozjechał się na święta.

Otwarty zostanie na nowo 22 kwietnia. **Zatwierdzenie traktatu polsko-węgierskiego.**

Parlament węgierski zatwierdził w piątek jedno myślnie traktat handlowy z Polską. Sprawozdawca wyraził radość, że pierwszy traktat handlowy zawarty został z krajem, który jest związany z Węgrami tylu historycznymi wspomnieniami. Warszawa będzie miała w przyszłości przy wywozie towarów węgierskich do Rosji to samo znaczenie, jakie miał przedtem Wiedeń.

Jest jednak prawda.

W majątku Pępowa powiatu kartuskiego, strajkujący robotnicy rolni usiłowali powstrzymać niestrajkujących robotników siłą od pracy. W czasie tego zajścia urzędnik wymienionego majątku Müller ranił lekko trzech robotników strzałami z rewolweru. Zajść między strajkującymi a władzami bezpieczeństwa nie było żadnych. Poprzednio zaprzeczano, jakoby podobnie krwawy wypadek był zaszedł.

Przyjazd ministra

Bonesza do Warszawy ustalony został na 20 kwietnia r. b. Minister zabawi tam kilka dni.

Numerus clausus w Czechosłowacji.

Minister oświaty zamierza ograniczyć we wszystkich czechskich zakładach naukowych liczbę implemieńców.

23 tysiące robotników

stara się wywalić z Gdańska partja socjalistyczna. Robotnicy ci mają pochodzić z Polski i z Niemiec i od bierać chleb robotnikom gdańskim. A czemu to panowie socjaliści nie każą wywalić rozmaitych krzykaczy i katystycznych i tych setek wszechniemieckich urzędników, których przywieziono do Gdańska, a którzy to właśnie swą antypolską agitacją psują dobre stosunki z Polską i przyczyniają się do bezrobocia?

Dalsze wiadomości o Muraszce

Gazety lewicowe piszą, że Muraszko jest niespełna rozumu. Naprzykład w lwie w powiecie wołyńskim poprzybił gościom kalosze do podłogi na zabawie i następnie cieszył się ze zakłopotania gości. W zeszłym roku został zawieszony w swych czynnościach i oddany w szpitalu we Wołozynie do zbadań stanu umysłowego. Podobno żonę wiązał powrozami i przypiekał papierosem.

Co w tem prawdy, niewiadomo na razie

Niemcy w Rosji zagospodarowują się.

Przewodniczący rady Komisarzy ludowych niemieckiej republiki nad Wołgą Wilhelm Kurt zjechał do Berlina, ażeby zainteresować kapitalistów obazarem 75 tys. dziesięcin ziemi rządowej. Chodzi widocznie o fundusze na jak największą wydajność z tego grantu a niezwodnie o budowę fabryk. Była tam jedno Niemcy nie budowali fabryk na armaty i karabiny.

Napad na konsulát polski

Dziś bolszewicka napadła w czwartek na konsulát polski w Mińsku. Powybili tam szyby i rzucili kamieniami, który przeleciał tuż obok głowy konsula. Konsul energicznie zaprotestował. Pełnomocnik rządu sowieckiego wyraził ubolewanie i przyrzekł wzmożone ochronę gmachu konsularnego.

Zydzii wystawiają weksel.

Delegacja żydowska, złożona z Żydów Günbaum, Kirezbrauna i Reicha przedstawiła ministrowi Thugottowi żądania w sprawie szkolenia, zgromadzeń i organizacji własnych gmin wyznaniowych. Ustępstwa te mają być widocznie nagrodą za to, że Żydzi wstrzymali się od głosowania przy uchwaleniu Konkordatu.

Los ks. Uszasa.

Ks. Uszas, który miał być wydany za Bagińskiego i Wiczorkiewicza, odwieziony został z powrotem do Piotrogradu. Gazety rosyjskie piszą o nim, że był zaciekłym agitatorom polskim. On założył chrześcijański związek zawodowy imienia Staszica, organizował w duchu chrześcijańskim robotników, dalej pracował dla poprawy doli Białorusinów w duchu dla so wietów wrogim. Proces przeciw niemu rozpocznie się niebawem.

Straszne wypadki.

Pociąg z Tazdiantu zderzył się z pociągiem osobowym. Dotąd 250 zabitych i kilkaset rannych.

Pod Madrytem zapadł się w szkole sufit. 8 dzieci zabitych, mnóstwo rannych.

Liche żniwa.

Z Palestyny donoszą, że po siedmiu miesiącach psucyby spadł tam w ozwartek pierwszy deszcz. Przewidują wielką klęskę nieurodzaju. Dopóki tam nie było rządu żydowskiego, nie było słycać o nieurodzaju

Francuzi nie wierzą Niemcom.

Francuzi uważają wniosek Stresemanna, że rząd niemiecki godzi się na to, ażeby pas nadreński był wolny od wszelkiego wojska, za palapkę. Niemcy chcą, ażeby Francuzi wycofali stamtąd wojska, ażeby nastąpiła mieć ułatwioną wojnę z Polską.

Czesi myślą tak samo jak Polska.

Poseł Mysliwiec z czechkiej partji ludowej oświadczył w parlamencie, że gdyby Niemcom powiodło się zmienić granice Polski, zabrali by się zaraz do Czechosłowacji i Francji, a w końcu do Anglii.

Ustawa wojskowa weszła w życie.

Górny Śląsk dostarczył w tym roku po raz pierwszy rekruta do wojska. Przełożeni twierdzą, że to najlepszy żołnierz, bo karny, zahartowany i czujący po obywatelsku.

Braun prezesem pruskich ministrów.

Socjalista Braun zesał w piątek po południu wybrany prezesem ministrów w Prusach. Głosowało 482 posłów, z tego 220 głosowało na Brauna, 170 na prawicowca Petersa, 40 na komunistę. Dwa głosy unieważniono. Po wyniku głosowania rozbrzmiały głosy: „Na jak długo?”

Układy handlowe toczą się dalej.

Gazety niemieckie piszą, że pomimo tego, że 1 kwietnia upłynął termin tymczasowego traktatu handlowego, tak Polska jak Niemcy nie będą sobie wzajemnie utrudniały dowozu i wywozu towarów, chyba że nie doszłoby do zawarcia nowych układów handlowych.

4 przestępców

obwinionych o spalenie 6 samolotów w Krakowie przyaresztowano. Są nimi: szergowiec Traczyński oraz trzech robotników warsztatowych.

Znalezione dużo broni.

u rozmaitych podejrzanycy osób we województwach nowogrodzkim i wołyńskim, które zapatrywały w broni bandytów, zwłaszcza na wiosnę.

W Ameryce ceny zboża spadają.

Z Chicago donoszą o dalszej gwałtownej niższej pszenicy i innych gatunków zboża.

Z Baltimore donoszą, że tam przygotowują 7 milionów buszli żyta dla Rosji, zakupionego przez agentów sowieckich.

Czy Ameryka chce wymusić długi na Francji?

Prezydent Ameryki miewa codzienne narady z ministrami Kellogem i Hooverem nad zniewoleniem Francji do placenia długów wojennych. Rząd francuski oświadczył, że jest gotów wysłać komisję rzeczoznawców w sprawie porzumiana się co do długów.

Nie mają co jeść, więc pozwalają na handel.

Sowiecki Komisarz Szejman oświadczył, że rząd sowiecki pozwala znowu na osiedlanie się kupców i prowadzenie handlu za matym zyskiem. Kupiectwo będzie mogło pracować weksłami i będzie miało zarazem ułatwienia podatkowe.

Millerand w senacie.

Były Prezydent Francji Millerand wybrany został senatorem. W poniedziałek rozpoczął się w senacie francuskim rozprawy nad tem, czy poselstwo francuskie przy Watykanie zostanie zniesione, czy nie. Gdyby znalazła się większość za Watykanem, wówczas Harriot złoży urząd.

Uniwersytet żydowski.

Uniwersytet żydowski w Jerozolimie otwarty został 1 kwietnia wśród nadzwyczajnych uroczystości. Wzięło w niej udział przeszło 6000 osób. Lord Balfour przemawiał po hebrajsku i wzywał Arabów, ażeby współpracowali z Żydami. Uniwersytet ma być dostępnym dla wszystkich wyznań.

Ameryka na zbrowienia pieniędzy nie będzie pożyczać.

Prezydent Ameryki Coolidge oświadczył, że rząd amerykański będzie w przyszłości pożyczkał Europie pieniądze tylko na odnowienie się a nie na zbrowienia. To samo obca zrobić bankierzy angielscy.

Boncour odłożył wyjazd do Warszawy.

Francuski delegat Ligi Narodów odłożył swój wyjazd do Warszawy z powodu trudnego położenia rządu francuskiego.

Buch lotniczy pomiędzy Polską a Turcją.

Z dniem 1 kwietnia rozpoczęła nadpowietrzna żegluga polska jazdę z Warszawy przez Pragę, Wiedeń, Budapeszt, Belgrad, Bukareszt i Konstantynopol do Angory.

Chamberlain gwarantuje Polsce nieumaraszałność.

Chamberlain przyjął we wtorek posła Skirmunta i oświadczył mu, że unowa z Niemcami nie może naruszać Traktatu wersalskiego.

Znowu zamach komunistyczny.

W Z.łji znaleziono w centralki czerwycyżajki komunistycznej plan zamachu rewolucyjnego, który miał być przeprowadzony 15 kwietnia r. b.

Buch pocztowy z Rosją.

Polska wysłała codziennie do Rosji 700 poleconych i 10 000 zwykłych przesyłek. Z Rosji w tym samym czasie przychodzi do Polski 800 przesyłek poleconych i 6000 zwykłych.

Ruch w Towarzystwach.

Brusy. Zebranie Tow. Ziemiarskie odbędzie się 6 kwietnia w poniedziałek o godzinie 4 tej po południu w lokalu „Kupca” w Brusach. Na porządku dziennym odczyt p. Bojarskiej. Goście mile widziani.

Targowica miejska.

Urzędowe Sprawozdanie targowej Komisji Notowania Cen.

Poznań, dnia 3. 4. 1925 r.

Spędzono: 54 szt. bydła, 128 szt. świń, 250 szt. cieląt, 19 szt. owiec, — szt. wotów, — szt. bubaj, — szt. krów, — szt. prosiąt. Razem 442 zwierząt. Płacono za 100 kg. żywej wagi za:

II. Cieleta:

a) najprzedniejszego opasu (Doppellendary)

b) najprzedniejsze cieleta tuczne

- e) średnio tuczone cieleta i najprzedniejsze ssaki 84-86
- d) mniej tuczone cieleta i dobre ssaki 72-74
- e) liche ssaki —

IV. Świnie:

- a) tuczone ponad 150 kg. żywej wagi —
 - b) pełnomięsiste od 120 do 150 kg. żywej wagi —
 - c) pełnomięsiste od 100 do 120 kg. żywej wagi —104
 - d) pełnomięsiste od 80 do 100 kg. żywej wagi 96-98
 - e) mięsiste świnie ponad 80 kg. 86-90
 - f) maciory i późne kastraty 90-100
- Przebieg targu spokojny. Świnie niewyprzedane.

**Urzędowa Cedula Gieldowa.
Gieldy Drzewnej w Bydgoszczy
z dnia 2. kwietnia 1925 r.**

Towar	trans- akcje	kupno	sprzedaż	termin	warunki
Sośnina odziemkowa świe- żego tarcia, 26-42 mm, 60-70% i kl. reszta II. kl.	85 zł. z zamk.	—	—	II-ga po- łowa maja	Loco wa- gon pary- tet Poznań

Sośnina odziemkowa, wy- schnięta, nasiniata, 35 mm	—	92 zł. z zamk.	—	—	franco wa- gon pary- tet Byd- goszcz
Deski bukowe, 26, 30 i 35 mm	—	—	75 zł. z zamk.	—	franco wa- gon Byd- goszcz
Bale jesionowe, suche, 50-80 mm	127 zł. z zamk.	—	—	—	franco wa- gon pary- tet Poznań

W poszukiwaniu były:
I. Sosnowy materiał tarty, suchy, tak nasiniaty jak czysty.
II. Belki sosnowe podług specyfikacji.
III. Sosnowe dragi I klasy
IV. Dębina okrągła i tarta.
V. Szprychy dębowe.
VI. Deski olszowe.
VII. Suche deski i bale bukowe, jesionowe, grabowe, klonowe i topolowe.

W zaofiarowaniu były:
I. Sośnina okrągła.
*) mk. — metr kubiczny.

Poznańska giełda zbożowa.

Poznań, 3. 4. 1925 r.
Warunek: Handel hurt. fr. st. zał. ładunek wag. dostaw. zaraz za 100 kg. w złotych.

Zyto	31.75-32.75 zł.
Pszenica	39.50-42.00
Jęczmień brow.	27.50-29.50
Owies	26.00-28.00
Mąka żytn. 65 proc. wł. work.	46.00-48.00
70	42.00-44.00
Mąka psz. 65 proc. wł. work.	57.50-60.50
Osipa żytnia	20.75-
Groch polny	21.00-24.00
Seradela	12.50-14.50
Łubin niebieski	9.50-11.50
Łubin złoty	12.00-14.00
Ziemiaki fabr.	4.50-

Koniec części redakcyjnej.

Redaktor odpowiedzialny: Leon Kum.
Drukarnia i nakładem Drukarni „Dziennika Pomorskiego”
w Chojnicach

Bilans p. 31. grudnia 1924.

AKTYWA		PASYWA	
Kasa	19 063,41	Udziały	5 224,81
Weksle a) Prima 9 689,49		Fundusz rezerwowy	5 224,81
b) Sola 4 805,87	14 495,36	Rezerwa specjalna I	17 763,34
Rachunki bieżące	110 717,15	Rezerwa specjalna II	500,—
Banki	10 105,31	Procenty anticipando	67,50
Inwentarz	51,—	Rachunki bieżące	87 571,69
Nieruchomości	1,—	Banki	11 559,86
Kupony i waluty obce	2 438,19	Depozyty	25 818,58
Hipoteki	—,15	Podatek on' callowy	338,76
Efekta	1 473,50	Podatek kapitałów i rent	548,93
		Podatek państwowy	19,01
		Konto inkasowy	1 457,78
		Wynagrodzenie dla Rady Nadzorczej	2 250,—
	zł. 158 345,07		zł. 158 345,07

Bilans otwarcia p. 1. stycznia 1925r.

AKTYWA		PASYWA	
Kasa	19 063,41	Udziały	5 224,81
Weksle a) Prima 9 689,49		Fundusz rezerwowy	9 000,—
b) Sola 4 805,87	14 495,36	Rezerwa specjalna I	74 000,—
Rachunki bieżące	110 717,15	Rezerwa specjalna II	500,—
Banki	10 105,31	Procenty anticipando	67,50
Inwentarz	2 000,—	Rachunki bieżące	87 571,69
Nieruchomości	52 000,—	Banki	11 559,86
Kupony i waluty obce	2 438,19	Depozyty	25 818,58
Hipoteki	6 064,—	Podatek on' callowy	338,76
Efekta	1 473,50	Podatek kapitałów i rent	548,93
		Podatek państwowy	19,01
		Konto inkasowy	1 457,78
		Wynagrodzenie dla Rady Nadzorczej	2 250,—
	zł. 218 356,92		zł. 218 356,92

Bankverein Chojnice Sp. z o. o.
Schlonski Radke. Krause. 808

Krawczyni

Przez korzystny zakup mogą szan. publiczności miasta Chojnic i okolicy poleca się na wszelką garderobę dziecięcą i damską poza domem. 817 Człuchowska 42.

Furmanki

dla wesela do chrztu obrobienie roli zwózkę drzewa dostawia

Wirkus, Młyńska 20 telefon 25. 819

Świeżo dojna krowa, oraz dobre siano, również jedna centrifuga, 1 dobra maszyna do szycia, korzystnie na sprzedaż. 813 Listowy, Kłodawa pow. Chojnice.

Poszukuje się od zaraz młodej

obuwie dziewczyny

najchętniej ze wsi, z porządnej rodziny, która by była chętna do interesu i pracy domowej. 818

Smejowa Dworcowa 25.

la mydło toaletowe

20 proc. taniej oddać. Takowe będą do wtorku, dnia 7. bm. wyprzedawać. 744

Drogerja F. H. Paetzold Rynek 21.

Meblowany pokój

od zaraz lub od 15. b. m. do wynajęcia. Zgł. 814

Mickiewicza 17 III.

dziewczyna

może się zgłosić zaraz lub później.

Porządna 811

składu

Zgłoszenia pod 810 do eksp. niniejszego pisma.

Zgubiono

wczoraj wieczorem na sali pana Engela

damskie rękawiczki skórkowe.

Uczciwego znalazcę uprasza się o zwrot takowych w „Dzienniku Pomorskim”.

Karty do gry

do nabycia

w księgarni

Dzien. Pomorsk.

Poszukuje się

składu

Zgłoszenia pod 810 do eksp. niniejszego pisma.



Wczoraj wieczorem o godz. 11-tej zasnął w Bogu zaopatrzony Sakramentami św. nasz ks. proboszcz

ś. p.

ksiądz Maksymilian Pawlicki

proboszcz w Jeleńcu

w 54 roku życia a 30 roku kapłaństwa.

Dozór kościelny.

Jeleńc, dnia 5. kwietnia 1925 roku.

Eksportacja zwłok do kościoła we wtorek o godz. 5. pop., pogrzeb w środę o godz. 10. przedpoł. 815

Obwieszczenie.

W tutejszym rejestrze spółdzielni zapisano pod nr. 12 odnośnie do Molkereigenossenschaft, spółdzielnia z nieograniczoną odpowiedzialnością w Nowym Wądowie, że Józef Belwon i Jan Pronobis z Wąldowa wystąpili z zarządu, a w miejsce tychże wybrano do zarządu Feliksa Schwanitzę z Wąldowa i Augusta Blumke'go we Włoszborzu.

Sepólno, dnia 20 marca 1925 r. 820

Sąd Powiatowy.

Przetarg przymusowy

w środę dnia 8 kwietnia o godz. 11 przed południem

na sali pana Heinricha w Chojnicach Człuchowska 29 2 duże lustra szafy do rzeczy szafonierki leżanka dywan stół kanapa z lustrem regulator różne książki gramofon pałta, ubranie, płaszcz i bluzka bufet stół do kwiatów krzesła i całe urządzenie kuchenne

najwięcej dającemu za go tówkę 8.3

Wiśniewski Kom. sądowy Chojnice.

Pompa do wody

32 mtr. głęboka, podwójne rury zaraz na sprzedaż. 812

Józef Drewek. Gutowiec.

Baczność!

Sprzedają

obuwie

po bardzo niżonych cenach własnego i cudzego wyrobu. Przyjmuję wszelkie zamówienia i reparacje. 816

M. Markuł, Chojnice Młyńska 10.

ofiarujemy ze składu:

Sól chilijska, tomasówkę, kali, kainit, tlen wapienny, superfosfat amoniakowy, nasiona traw i koniczyny, buraków i brukwi, owies oryginalny P. S. G. jęczmień (Gambrynus) oryginalny P. S. G. owies (ligowa) najstarszy wysiew, owies petkuski, bajkę do zbóż (Uspulum), wapno do budowl, cement, smołę i lepnik, papę na dachy, gwoździe papowe, plecionkę trzcinową, lemieszę, odkładnie stopy, cynki do kultywatorów i lemieszę, żelazo sztabowe we wielkim wyborze, podkowy, gwoździe do kucia koni, gwoździe zwyczajne, miechy do maki i zboża

Landw. Grosshandels-gesellschaft m b.H. Gdańsk

Filja Chojnice, Plac Jerzego 4. Tel. 293

806 Tuchola, Rynek 9. Tel 46